ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXV, 7 SECTIO G 1988

Filia UMCS w Rzeszowie
Zakład Historii Państwa i Prawa

Władysław ĆWIK

Adaptacja *Ułożenija o nakazanijach* z r. 1845 dla Królestwa Polskiego

Адаптация „Уложения о наказаниях" 1845 г. для Царства Польского

Die Adaptation der *Uloshenija o nakasanijach* von 1845 für das Königreich Polen

INICJATYWA NOWEJ KODYFIKACJI I PRACE REDAKCYJNE

„Po wydarzeniach 1830 r. Miłosierny i Mądry Monarcha w ojcowskiej trosce o dobro swoich poddanych zwrócił szczególną uwagę na stan Królestwa Polskiego pod względem prawodawstwa. Niezadowalający stan wszystkich części prawodawstwa, ich różnorodność oraz dokonane w wyniku wypadków 1830 r. zmiany w sytuacji politycznej i stosunkach tego kraju wskazywały na konieczność poddania jego praw ścisłej *(tszatielnoj)* rewizji i dokonania w nich istotnych zmian." W tak czołobitny sposób — oddając cesarzowi, co cesarskie i chyba więcej — szkicowała początek prac nad międzypowstaniową reformą prawa karnego w Królestwie Polskim specjalna *Objasnitielnaja zapiska* do sporządzonego w latach 1844—1845 projektu nowego kodeksu.[1] Jej autorem był prawdopodobnie Romuald Hube, znakomity prawnik i historyk prawa.[2] Abstrahując od tego, czy to sam „miłosierny i mądry" Mikołaj I był inicjatorem zmian, czy raczej jego doradcy, zajmę się interesującą — jak sądzę — sprawą przystosowania potężnego pod względem objętości *Ułożenija o nakazanijach ugołownych i isprawitielnych* — wprowadzonego w życie w Cesarstwie Rosyjskim w r. 1846 — do potrzeb Królestwa.

[1] Centralnyj Gosudarstwiennyj Istoriczeskij Archiw Leningrad [dalej cyt. CGIAL], f. 1187, op. XVI, d. 21, k. 1—32.

[2] Wynika to z analizy treści *Zapiski* i porównania jej z innymi materiałami archiwalnymi.

Tok przygotowania obu wariantów — rosyjskiego i polskiego — od strony urzędowej i instytucjonalnej jest od pewnego czasu uprzystępniony polskiemu czytelnikowi — poświęciłem tej sprawie nieco uwagi w t. 3 *Historii państwa i prawa Polski*, pod redakcją prof. J. Bardacha [3], jak również w materiałach z pokłosia sesji naukowej na UJ, opublikowanych w „Archivum Juridicum Cracoviense" [4]. Obecnie — po krótkim naszkicowaniu losów wariantu rosyjskiego — zajmę się, opierając się głównie na archiwaliach leningradzkich, kwestią przygotowania wariantu polskiego *(in statu nascendi)*.

W latach 1833—1837 działała w Petersburgu specjalna komisja kodyfikacyjna, mająca opracować nowelizację prawa sądowego dla Królestwa. Nad projektami kodeksu karnego pracował głównie R. Hube. Komisji przewodniczył Ignacy Turkułł, zrazu zastępca, a następnie minister-sekretarz stanu Królestwa, a pracę jej nadzorował z ramienia władz centralnych Cesarstwa szef II Oddziału Własnej Kancelarii Cesarskiej M. Sperański, po jego śmierci — D. Błudow.[5] Dwa kolejne projekty kodeksu karnego z lat trzydziestych nie uzyskały aprobaty Sperańskiego. Pierwszy jakoby zbyt wiernie trzymał się polskiego kodeksu karnego z r. 1818, drugi z kolei tak bardzo naśladował *Swod Zakonow* Cesarstwa z r. 1832, że przyjął nie tylko jego systematykę, ale nawet jego przestarzałe zasady. Z tym drugim projektem Sperański, złożony śmiertelną chorobą, nie zdążył się gruntownie zapoznać. Za czasów Błudowa powołano działający pod jego kierownictwem komitet, mający za zadanie opracowanie nowego kodeksu karnego dla Cesarstwa i jego specjalnej wersji dla Królestwa Polskiego. Minister-sekretarz stanu I. Turkułł wszedł w skład tego komitetu, a R. Hube odegrał główną rolę w zespole redakcyjnym projektu, jego zaś „prawą ręką" był Franciszek Malawski. Mimo że przed przystąpieniem do redagowania kodeksu przeprowadzono szerokie studia porównawcze, dokonując analizy kilkunastu europejskich kodeksów karnych i ich projektów — podstawowym tworzywem była treść t. XV *Swoda Zakonow* — przepisy nacechowane wstecznictwem, brakiem humanitaryzmu i kazuistyką. Dodać należy, iż Hube był nadto gorącym zwolennikiem heglowskiej zasady bezwzględnego odwetu w prawie karnym, harmonizującej z duchem mikołajowskiej epoki.[6]

Nic dziwnego, że projekt kodeksu karnego o takiej proweniencji gładko przeszedł przez kolejne stadia legislacyjne. *Ułożenije o nakazanijach*

[3] Warszawa 1981, ss. 541—544.

[4] Kraków 1975, t. 8, ss. 91—97; w skrócie również „Zeszyty Naukowe UJ" 411, Prace Prawnicze z. 73, ss. 63—65. Tytuł publikacji *Wwiedienije russkogo ugołownogo prawa w Carstwie Polskom.*

[5] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, ss. 541—542.

[6] *Loc. cit.* Por. Ćwik: *Wwiedienije...*, ss. 91—93.

ugołownych i isprawitielnych dla Cesarstwa zostało przedstawione w marcu 1844 r. Radzie Państwa. Ta powołała — do udoskonalenia projektu — specjalną komisję pod przewodnictwem generał-adiutanta Lewaszowa (z udziałem Turkułła). Komisja w trakcie ok. 60 posiedzeń wprowadziła do projektu szereg poprawek, po czym projekt został zaakceptowany na plenarnym posiedzeniu Rady Państwa, podpisany przez Cesarza Mikołaja w sierpniu 1845 r., by wejść w życie od maja następnego roku.[7]

Projekt *Ułożenija* dla Królestwa Polskiego (wariant polski) — będący również głównie dziełem Hubego — miał przed sobą jeszcze dość długą drogę. W grudniu 1844 r. i styczniu 1845 r. w petersburskiej komisji kodyfikacyjnej do spraw kodeksu karnego pod przewodnictwem grafa Lewaszowa znalazł się osobny projekt kodeksu dla Królestwa, sporządzony przez Hubego, jako redaktora działu prawa karnego w komitecie redakcyjnym Błudowa (szefa II Oddziału Własnej Kancelarii Cesarskiej). Radykalnie „odchudzony" wariant *Ułożenija* — lecz z zachowaniem głównych postanowień, układu oraz ducha wzorca — nie wzbudził większej dyskusji (uwzględniał poprawki wniesione do wariantu rosyjskiego). Poświęcono mu zaledwie 4 posiedzenia (rosyjskiemu ok. 60 — por. wyżej). Uznano jedynie potrzebę włączenia do kodeksu opuszczonych w projekcie przepisów o naruszeniu zasad kwarantanny, handlu murzynami i o rozboju morskim. Chociaż Królestwo nie miało dostępu do morza ani własnej floty, to jednak istniała teoretyczna możliwość uczestnictwa poddanych Królestwa w rozboju morskim i handlu murzynami (pod obcą banderą), a tym bardziej zarządzenia kwarantanny na wypadek zarazy.[8]

Głównozarządzający II Oddziału Własnej Kancelarii Cesarskiej, Błudow (równocześnie członek komisji Lewaszowa), nie krył swego zadowolenia, że uzupełniony projekt spełnia podstawowy cel unifikacyjny: „Przy nakreślaniu go przyjęto jako jedną z głównych zasad, by ustanowić między kodeksami Cesarstwa i Królestwa ciągłą systematyczną łączność i zgodność; bo ani ze względu na korzyść państwa, ani ze względów politycznych nie można dopuścić, by prawo o przestępstwach i karach było zbyt niezbieżne w różnych częściach jednego kraju, dlatego też projekt *Ułożenija* dla Królestwa Polskiego uzgodniono z takimże projektem dla Cesarstwa nie tylko w ogólnych zarysach, lecz także co do konstrukcji i większej części zawartych w nim postanowień."[9] Przesyłając z powyższą opinią projekt *Ułożenija* dla Królestwa do Rady Państwa Błudow suge-

---

[7] *Loc. cit.* Por. W. Spasowicz: *Uczebnik ugołownogo prawa*, Pietierburg 1883, s. 323.

[8] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, s. 543; CGIAL, f. 1187, d. 19, cz. II, k.1 i n.

[9] CGIAL, f. 1187, d. 19, cz. II — protokół Komisji z 9 i 19 XII 1844 r oraz 9 i 17 I 1845 r.

rował, by po dyskusji i ewentualnych uzupełnieniach na ogólnym zebraniu Rady Państwa *Ułożenije* to przedłożyć do Najwyższego Zatwierdzenia. Chociaż nie są jeszcze gotowe niektóre jego rozdziały i punkty z powodu niedostarczenia z Warszawy odpowiednich materiałów zawierających specyficzne postanowienia — to i w obecnej formie „z korzyścią zastąpi we wszystkich częściach obowiązujące w Królestwie Polskim zasady kodeksu 1818 r." [10]

OBJASNITIELNAJA ZAPISKA R. HUBEGO JAKO „KOMENTARZ ODAUTORSKI"

Jako załącznik do pisma Błudowa przedstawiono Radzie Państwa dość obszerny elaborat *Objasnitielnaja zapiska k projektu nowogo Ułożenija o nakazanijach ugołownych i isprawitielnych dla Carstwa Polskogo. Zapiska* podpisana była wprawdzie przez ministra-sekretarza stanu Królestwa Polskiego I. Turkułła, ale jej treść i okoliczności wskazują, iż wyszła ona spod pióra głównego autora obu wariantów *Ułożenija* — R. Hubego.[11]

Jeden z jej fragmentów zacytowano na wstępie; warto (nieco szczegółowiej) zapoznać się z tym referatem, traktując go jako *sui generis* komentarz odautorski do przedkładanego projektu prawa. W części I *Zapiski* przedstawiono historię ustawodawstwa karnego w dawnej Polsce i Królestwie Polskim do r. 1830. Część II poświęcono przeglądowi prac nad nowelizacją praw Królestwa po powstaniu listopadowym, w szczególności prawa karnego materialnego. Momentem *ad quem* jest czas sporządzania *Zapiski*. Część III informuje o głównych zasadach przyjętych przy układaniu projektu *Ułożenija*. Naczelna z tych zasad — zdaniem Hubego — to: *„Uswojenije siemu Carstwu zakonow Impierii i priwiedienije oboich sich zakonodatielstw k wozmożnomu jedinstwu"* („Przyswojenie Królestwu praw Cesarstwa i doprowadzenie obu tych prawodawstw do maksymalnej jedności"). W konsekwencji więc: 1) przyjęto identyczny z *Ułożenijem* dla Cesarstwa układ kodeksu; 2) przyjęto te same podstawy do oznaczenia stopnia winy i wagi okoliczności zwiększających bądź zmniejszających ją jak również identyczne reguły zamiany kar; 3) zastosowano te same określenia przestępstw i ich stopniowania *(postiepiennostiej)*; 4) uznano za celowe, by system kar w Królestwie był, na ile to możliwe, zgodny z rosyjskim.

---

[10] *Loc. cit.*

[11] Pisze on wprawdzie o swej roli w redakcji *Ułożenija*, ale zawsze z pominięciem nazwiska, jako o „redaktorze tej części" lub „członku-redaktorze do spraw karnych" — CGIAL, f. 1187, op. XVI, d. 21, k. 1—19.

Zdając sobie sprawę, iż największą dyskusję, ewentualnie sprzeciw, może wzbudzić recepcja drakońskiego i wielopiętrowego systemu kar rosyjskiego *Ułożenija* — i to zarówno wśród szerokich rzesz społeczeństwa, jak i czynników oficjalnych — uzasadnieniu tego kroku poświęca Hube w *Zapisce* cały wywód, który z niewielkimi skrótami brzmi następująco: „Obecny system kar w Królestwie Polskim jest tak słaby, że nie może dłużej pozostać w dotychczasowym kształcie. Na surowsze kary skazuje się w nadzwyczaj rzadkich przypadkach, nie egzekwuje się nawet kary śmierci wobec skazanych na nią."

Według kodeksu karnego z r. 1818 zamknięcie w twierdzy było karą bardzo dolegliwą, zwłaszcza w przypadku, gdy skazanego przykuwano do łańcucha lub trzymano w samotności. Również i ciężkie więzienie było karą bardzo surową z powodu trzymania skazanego w okowach i pozostawienia go przez cały czas w obrębie więzienia i nieużywania do pracy na zewnątrz zakładu karnego. Obecnie te kary zmienione zostały na karę rot aresztanckich i straciły w oczach przestępców towarzyszące im dotąd cechy surowości, ponieważ skazańców używano do robót publicznych, nie zakuwano w żelaza, a standard ich utrzymania był nieporównywalnie wyższy (w myśl kodeksu z r. 1818 skazani na zamknięcie w twierdzy tylko co 3 dni otrzymywali gorące posiłki, a spali na gołych deskach!).

Nie podlega dyskusji, według Hubego, że obecny rodzaj kar zamknięcia w twierdzy i więzieniu był o wiele bardziej humanitarny niż poprzedni, lecz jeśli wziąć pod uwagę, że groźniejsi przestępcy: zabójcy, podpalacze, rozbójnicy, grabieżcy ponosili tak lekką karę — to rodzi się myśl, że między ciężarem przestępstwa a nikłością kary nie było należytej proporcji. Doświadczenia lat ostatnich wskazywały nawet, że przestępcy popełniali umyślnie przestępstwa cięższe, by być osądzonymi na oddanie do rot aresztanckich, gdyż oddanie do domu pracy (roboczego) przy obecnym jego urządzeniu — choć w drabinie kar zajmowało niższy szczebel — było w praktyce bardziej uciążliwe od tych rot dlatego, że osądzeni pracowali wewnątrz zakładu i nie wypuszczano ich poza zakład aż do końca odbywania kary.

Autor *Zapiski* i *Ułożenija*, zajmując pozycję totalnej krytyki wobec systemu penitencjarnego Królestwa, dawał wyjątkowo wyraz swej aprobaty wobec posunięć poczynionych przez „miejscowy rząd" w sprawie urządzenia nowych zakładów penitencjarnych, a mianowicie domów roboczych. „Doprowadzone są one do tego, że ich obszerność całkowicie odpowiada liczbie aresztantów, że ci ostatni zajęci są w nich pożyteczną pracą, a to uczeniem się rzemiosł i na koniec, że między aresztantami a społeczeństwem na zewnątrz nie ma żadnych kontaktów." [12] Dodawał

[12] *Ibid.*, k. 20—32.

pochwałę pod adresem nadzoru, dzięki któremu na przykład w r. 1839 były tylko 2 przypadki ucieczki aresztantów. Nie zdecydowano się jeszcze na określony typ domów roboczych, być może, będzie to system amerykański, zastosowany w jednym z zakładów w Sieradzu — ale już to, co „miejscowy rząd" uczynił na tym odcinku, rokowało dobre nadzieje. Równocześnie jednak niedowład cechował cały system kar policyjnych. Kary były bardzo łagodne: kara pieniężna do 40 zł (według kodeksu karnego z r. 1818 — potem w rublach) kara rózeg do 16 uderzeń, areszt do 8 dni; tym bardziej że nie mogły być zamieniane na wyższe w wypadku recydywy wykroczenia policyjnego.

Z powyższych wywodów autor *Zapiski* wysnuł dwa wnioski: o konieczności wprowadzenia w Królestwie istotnych (*istinnych*) kar kryminalnych oraz o konieczności wzmocnienia kar policyjnych. Obu tym celom posłużyło zbliżenie systemu karnego Królestwa do analogicznego systemu Cesarstwa. Praktycznie początkiem tego „zbliżenia" były według Hubego przypadki zastosowania w Królestwie cięższych kar przejętych z praw Cesarstwa, a orzekanych przez sądy wojskowe. Przyznać należy, że ta egzemplifikacja świadczy o osobliwym poczuciu politycznego taktu i daleko posuniętym serwilizmie.

Kolejnym tematem omawianym w *Zapisce* była kwestia maksymalnej wysokości kar cielesnych (*tielesnych nakazanij*) i zasad wyłączenia od tych kar. Według kodeksu z r. 1818 kary cielesne miały jedynie marginalne znaczenie (jako środek zaostrzający karę domu roboczego, i to przy wyraźnym orzeczeniu sądowym w określonych prawem przypadkach), natomiast Hube był zwolennikiem stosowania ich w daleko większym zakresie. Oczywiście, należało je utrzymać dla podpalaczy (co już wprowadziło prawo z r. 1825), ale stosować również wobec winnych rozboju, grabieży i kradzieży oraz wobec recydywistów. Nie widział on przyczyn, dlaczego kara ta nie mogłaby być podniesiona do 200 razów (uderzeń), co dałoby pozytywny skutek, gdyż „doświadczenie ostatniego czasu wykazało, że przestępcy niezrównanie więcej boją się kary cielesnej niż uwięzienia połączonego z robotami publicznymi." Stosowaną dotychczas przy wykroczeniach policyjnych karę rózeg do 16 razów, przewidywał podwyższyć do 40 lub 50 razów i stosować przy drobnych kradzieżach i innych lżejszych przestępstwach popełnianych w wioskach i osadach, co w kraju nie dość jeszcze zaludnionym i potrzebującym rąk do uprawy ziemi umożliwiłoby karanie mieszkańców bez odrywania ich (na dłuższy czas, oczywiście) od codziennych zajęć, jak przy obecnie stosowanym areszcie i karze domu roboczego. Rozszerzenie stosowania kar cielesnych, jako środka zaostrzenia także innych kar, w tym kar głównych — kryminalnych, powinno mieć dodatni wpływ na politykę prewencji i zmniejszyć zjawisko recydywy. To upodobnienie kar do systemu penitencjar-

nego Cesarstwa miało stać się — zdaniem Hubego — jeszcze bardziej intensywne dzięki wprowadzeniu w Królestwie kary katorgi i zsyłki. Winny one silnie oddziaływać na psychikę potencjalnych przestępców, jako kary dotkliwsze od obecnie obowiązujących, wyłączające skazańców na zawsze ze środowiska, podczas gdy dotychczasowe zwykle pozwalały im powrócić do kraju po odbyciu kary. Ta pochwała katorgi i zesłania, jako środków naprawy społeczeństwa polskiego, była adresowana raczej do rosyjskich władz, od których zależał los projektu *Ułożenija* — niż do zainteresowanego społeczeństwa.

Wyłączenie od stosowania kar cielesnych w Królestwie opierało się dotychczas na dwu kryteriach: 1) przynależności stanowej, 2) indywidualnych przymiotach podsądnego. W pierwszym wypadku chodziło o szlachtę i przyrównanych do niej „obywateli poczesnych". To wyłączenie miało odpowiednik w analogicznym przywileju *dworianstwa* w Cesarstwie. Inne kryteria stanowe obowiązujące w tym przedmiocie w Rosji nie mogły być zastosowane w Królestwie wobec niewydania dotychczas prawnego urządzenia stanów (poza szlachtą).

Wyłączenie od kar cielesnych oparte na kryterium indywidualnych przymiotów i zasług podsądnego, generalnie pokrywało się z analogicznymi ekscepcjami rosyjskimi, więc ujednolicenie przepisów w tej materii nie było trudne. Wobec szlachty Królestwa, poza wyłączeniem od kar cielesnych, w *Zapisce* zaproponowano na wzór Cesarstwa stosować przy lżejszych przestępstwach, pociągających za sobą pozbawienie praw stanu — w miejsce uwięzienia — karę czasowego zesłania na Syberię lub do „oddalonych guberni". Wątpliwe, czy ta propozycja mechanicznego przeniesienia do projektu kodeksu dla Królestwa odpowiedniego przepisu z wariantu rosyjskiego mogłoby wzbudzić entuzjazm szlachty w Królestwie. Uwzględniając główny cel nowelizacji prawa karnego w Królestwie, jakim była unifikacja prawna z Cesarstwem — z zachowaniem jedynie częściowo „sprawdzonych" kar poprawczych za wzorem rosyjskiego *Ułożenija* proponowano następującą „drabinę" kar dla Królestwa:

I. Kary główne (kryminalne)

1. Kara śmierci za przestępstwa państwowe *(gosudarstwiennyje priestuplenija)*, tj. zbrodnie stanu oraz za ojcobójstwo.

2. Zesłanie dożywotnie na Syberię do robót katorżniczych w kopalniach rudy z piętnowaniem lub zaostrzeniem karą cielesną rózeg (zamiast kary śmierci i kary dożywotniego zamknięcia w twierdzy przewidzianych w kodeksie karnym z r. 1818).

3. Zesłanie na Syberię do robót katorżniczych z piętnowaniem i zaostrzeniem w określonych przypadkach karą cielesną — na okres 15—20 lat.

4. Zesłanie na Syberię do fabryk z piętnowaniem i zaostrzeniem w określonych przypadkach karą cielesną — na 10—15 lat (zamiast zamknięcia w twierdzy).

5. Zesłanie na Syberię „na osiedlenie", także czasowe, za ważne, lecz mniej ciężkie przestępstwa i dla recydywistów skazanych przedtem kilkakrotnie na kary poprawcze.

II. Kary poprawcze

1. Praca w rotach aresztanckich z zaostrzeniem w określonych przypadkach karą cielesną, zaś dla szlachty — czasowe zesłanie na Syberię z pozbawieniem praw stanu.

2. Dom roboczy, zaś dla szlachty: czasowe zesłanie do odległych guberni Cesarstwa z utratą praw stanu i osobistych.

3. Zamknięcie w twierdzy lub domach poprawy *(smiritielnych domach)*.

4. Czasowe więzienie (osadzenie w wieży) na czas od 3 miesięcy do 2 lat.

5. Areszt tymczasowy.

6. Kara pieniężna.

Nadto przewidziano wprowadzenie do systemu kar dla Królestwa konfiskaty całego majątku w przypadkach określonych przepisami prawa.

Do projektu *Ułożenija* dla Królestwa — jak informuje Hube (wraz z ministrem Turkułłem) — nie weszły te części wariantu rosyjskiego, które nie nadawały się do warunków polskich ze względu na położenie gospodarcze i brak unormowanego prawnie ustroju stanowego oraz inne podobne okoliczności. *Zapiska* informuje, że jej uzupełnieniem są tablice przeglądowo-statystyczne, pomocne do porównania przepisów projektu *Ułożenija* dla Królestwa z kodeksem 1818 r. oraz z wariantem rosyjskim *Ułożenija.*

UŁOŻENIJE W RADZIE PAŃSTWA. AKCEPTACJA CESARSKA

Wniesiony do Rady Państwa projekt *Ułożenija* dla Królestwa wraz z uwagami komisji Lewaszowa i materiałami Błudowa (łącznie z *objasnitielnoju zapiskoju* Turkułła i Hubego, a także tablicami statystycznymi) nabierał mocy urzędowej i poddawany był dalszej obróbce przez cały rok.

W ramach tej „obróbki" dokonano niewielkich korekt w związku z zatwierdzeniem *Ułożenija* dla Cesarstwa oraz uwzględniono w treści projektu artykuły oparte na wprowadzonych w Królestwie w tym czasie ustawach szczegółowych (jak: prawo małżeńskie, ustawa o aptekarzach i drogerzystach, prawo o paszportach i inne). Stosownie do tych zmian uzupełniono częściowo treść tabel porównawczo-statystycznych, stanowiących aneks projektu *Ułożenija*. Przewodniczący Rady Państwa, kniaź Iłłarion Wasilczykow, 12 II 1846 r. przedstawił projekt wraz z aneksami cesarzowi.[13] Ułatwiając sobie pracę, w piśmie przewodnim posłużył się, niemal bez zmian, preambułą, adresowaną do siebie, cytowanego pisma Błudowa i komisji Lewaszowa o głównych celach przyświecających kodyfikacji. Odstępstwa od maksymalnej zbieżności kodeksów dla Cesarstwa i Królestwa wypływały — zdaniem Wasilczykowa — z istniejących różnic „co do miejscowych potrzeb i okoliczności", które uniemożliwiły rozciągnięcie na Królestwo niektórych przepisów rosyjskich. Awizując, iż wszystkie te różnice ujęte są szczegółowo w załączonej tabeli — ze względu na jej obszerność wskazuje na główniejsze z nich. Najpierw podaje, jakie wprowadzono zmiany, które zostały zaakceptowane zarówno przez komisję Lewaszowa, jak i przez Radę Państwa. Oto one w kolejności przyjętej w oryginale pisma, które sam autor określił jako *dokładnaja zapiska* (pismo referujące):

1. Zamieniono nie stosowaną w Królestwie karę pletni na rózgi ze zwiększeniem liczby razów (kara przewidziana jako dodatkowa przy zesłaniu na Syberię do robót katorżniczych lub na osiedlenie).

2. Karę rózeg — w duchu obowiązującego kodeksu karnego z r 1818 i innych postanowień wydanych w Królestwie — stosowano poza tym jedynie wobec podpalaczy, winnych rozboju, grabieży i oszustów.

3. Ponieważ w Królestwie prawa stanów nie zostały jeszcze określone — postanowienia odnoszące się do tych praw częściowo ujęto ogólnie, częściowo zaś wyeliminowano z projektu. Tak np. skreślono wszystkie przepisy odnoszące się do *kriepostniczeskich ludiej.*

4. Nie wniesiono do projektu postanowień dotyczących spraw, które ze względu na położenie geograficzne i statystyczne (tj. raczej ekonomiczne) Królestwa nie znalazłyby tam zastosowania.[14]

5. Zastąpiono niektóre przepisy dla Cesarstwa innymi, opartymi na szczegółowych aktach prawnych obowiązujących w Królestwie.

---

[13] CGIAL, f. 1187, d. 19, cz. II, k. 63—76 v.

[14] Pominięto m. in. przepisy odnoszące się do połowu ryb i innych zwierząt morskich oraz pereł, do podrabiania monet ze złota skradzionego w kopalniach tego kruszcu, o zakazie przywozu ciał ludzkich do portów morskich, o wypalaniu stepów itp.

6. Stosownie do cen w Królestwie zmniejszono w niektórych przypadkach wysokość kary pieniężnej za mniej poważne przestępstwa i wykroczenia, popełniane najczęściej przez ludzi z niższych stanów.[15]
7. Dodano szereg postanowień nie wchodzących do *Ułożenija* dla Cesarstwa, lecz potrzebnych w Królestwie (jak np. o zmianie kary poprawczych robót aresztanckich i domu roboczego na wcielenie do wojska).
8. W niektórych miejscach należało wprowadzić różnice w nazwach urzędów, władz rządowych, urzędników, papierów urzędowych itp.
9. Nadto z powodu nienadesłania jeszcze z Warszawy odpowiednich materiałów nie zredagowano niektórych działów projektu (tak jak to uczyniono w *Ułożeniju* dla Cesarstwa). Dotyczy to głównie przestępstw przeciwko interesom skarbu, naruszenia ustaw o drogach, ruchu pocztowym, rzemiośle, handlu, wychowaniu młodzieży, jak również niektórych postanowień związanych z przygotowywanymi obecnie ustawami cywilnymi Królestwa.

Natomiast przewodniczący Rady Państwa zwraca uwagę na punkty projektu *Ułożenija* poprawione przez Radę.

1. Rada postanowiła na terenie Królestwa zachować (w brzmieniu projektu) piętnowanie skazańców na łopatce, lecz równocześnie utrzymać wobec piętnowanych w Cesarstwie, przeniesiony ze średniowiecza sposób naznaczania literami „KAT" na czole i policzkach (dodam, że złagodzenie tej kary pod wpływem praktyki Królestwa i zastosowanie tamtejszej metody nastąpiło w Cesarstwie dopiero w r. 1861).

2. W związku z zadowalającym jakoby stanem i postępującą rozbudową miejsc odosobnienia w Królestwie — wprowadzono pewną modyfikację co do przeznaczenia sum ściąganych przy egzekucji wyroków sądowych (nie na specjalny fundusz rozwoju więziennictwa — jak w Cesarstwie, lecz na ogólne potrzeby skarbu).

3. Nie zezwolono na nakładanie bez postępowania sądowego (jak w Cesarstwie — i zgodnie z projektem komisji Lewaszowa) kar pieniężnych, krótkotrwałego aresztu i kar cielesnych do 40 uderzeń rózgami, gdyż według postanowień obowiązujących w Królestwie w kwestii wykroczeń — sprawy znajdowały się wyłącznie w kompetencjach sądów.

4. W przepisach o stosowaniu prawa łaski uwzględniono prawa Namiestnika Królestwa wynikające z dekretu Aleksandra I z r. 1816.

5. Ujęto inaczej przepis o karach wobec komorników egzekwujących wyroki w sprawach cywilnych, gdyż proponowane „wykreślenie ze stanu służby" za dokonane przestępstwo nie byłoby żadną dolegliwością, urzę-

[15] Równocześnie jednak podwyższono karę pieniężną za niektóre przestępstwa urzędnicze popełniane przez wójtów, gdyż ci w Królestwie Polskim rekrutują się spośród dziedziców (tab. statystyczna, art. 1138 wersji ros. i art. 621 wersji pol.).

dnicy ci bowiem nie podlegają przepisom emerytalnym dla pracowników państwowych.[16]

6. Nie wniesiono do *Ułożenija* dla Królestwa zaproponowanego przez komisję prawidła o pozbawieniu prawa do spadku dzieci wstępujących w związek małżeński wbrew zakazowi rodziców. Według nowego prawa małżeńskiego pozbawienie takie mogło mieć miejsce tylko w odniesieniu do połowy przysługującego dziecku spadku i to pod warunkiem, że nie ukończyło ono 21 roku życia.

7. W Królestwie Polskim istniał bezwzględny zakaz zawierania związków małżeńskich między ewangelikami a mahometanami, dlatego przepis o karach za zawarcie takich małżeństw był zbędny — co skorygowano.

8. Przywrócono w *Ułożeniju* dla Królestwa wykreśloną w wersji rosyjskiej zasadę karalności duchownych za kojarzenie małżeństw z różnych wyznań (zgodnie z nowym prawem małżeńskim Królestwa).

9. Wykreślono przejęte przez komisję z kodeksu karnego 1818 r. kary za wróżby, tłumaczenie snów, otwieranie cudzych listów, jazdę lub chodzenie po cudzym zasianym polu i ogrodzie, gdyż zasady te były ujęte w innych artykułach projektu.

10. Wyeliminowano z projektu łagodzenie kar w wypadku przejścia podsądnego na wyznanie prawosławne, gdyż w Królestwie — zdaniem Rady Państwa — mogłoby to mieć minimalne zastosowanie.

Zwrócono wyżej uwagę jedynie na część zastosowanych (głównie przez komitet redakcyjny i komisję Lewaszowa) większych lub drobniejszych modyfikacji projektu *Ułożenija* dla Królestwa w stosunku do wariantu rosyjskiego. Tych modyfikacji można naliczyć w sumie ok. 300. Nadto początkowo „tabela statystyczna" różnic zawierała ok. 600 „pustych" artykułów, które później miano wypełnić materiałem nadesłanym z Warszawy (nie uczyniono tego jeszcze w pełni do czasu zakończenia „obróbki" projektu w Radzie Państwa). Redakcyjnego ujednolicenia tekstu projektu *Ułożenija* z poczynionymi na kolejnych etapach „procedowania" nad kodeksem korektami i wstawkami dokonano w II Oddziale Własnej Kancelarii Cesarskiej i taki to właśnie kształt *Ułożenija* Mikołaj zatwierdził wstępnie 1 V 1846 r.[17] Po tym *błogousmotrieniju* i *priedwaritielnym utwierżdieniju* skierowano tekst projektu wraz ze schematem projektu ustawy przechodniej do *Ułożenija* za pośrednictwem ministra-sekretarza stanu Królestwa Polskiego namiestnikowi Paskiewiczowi do wiadomości w celu zaproponowania: uzupełnienia brakujących artykułów,

---

[16] Zaproponowano karę pieniężną, areszt lub wydalenie ze służby mocą orzeczenia sądowego lub decyzji zwierzchnika.

[17] CGIAL, f. 1187, d. 19, cz. II, k. 56—57 — informacja sekretarza Rady Państwa, M. Bachtina, do ministra-sekretarza stanu Królestwa Polskiego, I. Turkułła, z 1 V 1846 r.

brzmienia ustawy wprowadzającej („o środkach koniecznych przy przejściu od obecnie obowiązującego prawa karnego do nowego *Ułożenija*") oraz z prośbą o propozycję daty ogłoszenia „pakietu" nowego ustawodawstwa karnego i daty wejścia w życie *Ułożenija.*[18] Ostateczne podpisanie *Ułożenija* dla Królestwa nastąpiło 24 III 1847 r. (według nowego stylu). Kodeks miał wejść w życie 1 I 1948 r.[19] Prawie do końca listopada 1847 r. trwały niezmiernie zawiłe prace nad ustawą przechodnią. Sprawa ta jest na tyle interesująca, że warto jej poświęcić osobne studium.

* * *

Zwrócono uwagę na najważniejsze, zdaniem twórców *Ułożenija* i jego urzędowych „cenzorów", kwestie różniące odmianę polską z r. 1847 od jej rosyjskiego wzorca sprzed 2 lat. Nie jest to zatem systematyczny wykład treści kodeksu (czego spróbowałem dokonać przed kilkoma laty[20]), lecz jakby rekonstrukcja widzenia tego tworu oczyma współczesnych zwolenników i twórców unifikacji prawnej Kongresówki z carską Rosją. Na krytykę — dość ostrą zresztą — tego przestarzałego już *tempore nascendi* i niezbyt udanego dzieła trzeba było zaczekać jeszcze kilka lat — do czasu reform Wielopolskiego. Wybuch powstania styczniowego i jego klęska uniemożliwiły po raz kolejny w naszych dziejach wyciągnięcie ze słusznej krytyki praktycznych konsekwencji służących ogólnonarodowym interesom.

РЕЗЮМЕ

Настоящая статья является продолжением прежних работ автора, посвященных введению русского уголовного права в Царстве Польском, в частности соответствующего фрагмента учебника „История государства и права Польши" под ред. Й. Бардаха (т. III, Варшава 1981).

В статье показан ход работ по использованию „Уложения о наказаниях уголовных и исправительных" 1845 г. в Царстве Польском. Тогда особое внимание было обращено на необходимость введения некоторых изменений в содержании „польского варианта", продиктованных другой спецификой общественно-хозяйственных отношений, географического положения или фактом

[18] Por. pisma I. Turkułła do M. Bachtina z 2 V 1846 r. i 17 IX 1847 r. (według rosyjskiego stylu) — *ibid.*, k. 59—60. Według relacji Turkułła cesarz własnoręcznie napisał na projekcie *Ułożenija* dla Królestwa słowa „*byt po siemu*", co stanowiło przyjętą formułę akceptacyjną.

[19] Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 39, s. 51.

[20] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, ss. 545—555.

урегулирования некоторых вопросов по-другому, чем в действующих в то время в Империи юридических документах „на стыке" с уголовным правом.

Зато меньше внимание уделялось традициям польского уголовного права и голосам польского общественного мнения. Однако, даже и относительно этого последнего вопроса, наряду с реализацией главной идеи правовой унификации Царства Польского и Русской Империи были смягчены некоторые строгие или даже жестокие положения кодекса. Так, например, в результате дискуссии было решено выжимать пятно на лопатке приговоренного, а не как в России — на его лбу или щеках. Опасное для жизни и здоровья наказание „плети" было заменено наказанием розгами, правда, с увеличением числа ударов.

Статья содержит детальное перечисление введенных изменений и определяет их сущность. Исследователь отмечает, что главным автором (как русской так и польской версии) кодекса был Ромуальд Хубе, варшавский выдающийся знаток истории права. Этот кодекс возник накануне эры полицейского правления Николая I.

Спустя более десяти лет после введения кодекса в Царстве Польском, в период „оттепели" после Крымской войны, появились острые голоса, критикующие этот кодекс как устаревший и неудачный, однако, он не был новелизирован. Начало Январского восстания и репрессии после его подавления замедлили модернизацию и гуманитаризацию уголовного права на контролируемых Россией центральных польских землях.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Aufsatz stellt eine Fortsetzung der früheren Arbeiten des Verfassers dar, die der Einführung des russischen Strafrechts im Königreich Polen, insbesondere einem bestimmten Abschnitt des Lehrbuchs *Historia państwa i prawa Polski* (Polnische Staats- und Rechtsgeschichte) unter der Redaktion von J. Bardach (3. Bd., Warszawa 1981) gewidmet sind. Dargestellt wird der Verlauf der Arbeiten an der Adaptation der *Uloshenija o nakasanijach ugolownich i isprawitielnich* von 1845 für das Königreich Polen. Besondere Aufmerksamkeit wurde damals der Einführung gewisser Unterschiede im Inhalt der „polnischen Variante" gewidmet, die sich aus einer anderen Spezifik der sozial-ökonomischen Verhältnisse, aus der geographischen Lage bzw. einer anderen — als im Kaiserreich — Regelung gewisser Fragen in den geltenden Rechtsakten „in Berührung" mit dem Strafrecht ergaben.

Weniger Interesse dagegen wurde der Tradition des polnischen Strafrechts und der polnischen öffentlichen Meinung entgegengebracht.

Doch wurden bei der Durchführung der Hauptidee der Rechtsvereinheitlichung im Königreich Polen und im russichen Kaiserreich manche strenge, bzw. geradezu grausame Vorschriften des Strafgesetzbuches gemildert. Als Ergebnis einer Diskussion wurde z.B. beschlossen, das Mal auf das Schulterblatt des Verurteilten brennen zu lassen, nicht aber wie in Russland — auf Stirn und Backen. Die lebens- und gesundheitsgefährdende Peitschenstrafe wurde gegen Rutenstreiche eingetauscht, allerdings mit einer größeren Anzahl von Schlägen.

Der Aufsatz enthält eine genaue Aufzählung der eingeführten Änderungen und deren Wesensbestimmung. Es wurde bemerkt, daß Romuald Hube, führender Warschauer Rechtskenner und Rechtshistoriker, der Hauptautor des Strafgesetzbuches

(sowohl der russischen als auch der polnischen Fassung) war. Das Gesetzbuch entstand am Ende der Polizeiregierungszeit Nikolaus I.

Nach mehr als zehn Jahren seit der Einführung des Gesetzbuches im Königreich Polen, in der Zeit des „Tauwetters" nach dem Krimkrieg, wurde das Gesetzbuch scharf kritisiert und für überholt und mißlungen erklärt. Zu seiner Änderung kam es jedoch nicht. Der Ausbruch des Januaraufstandes und die darauf folgenden Repressalien verzögerten die Modernisierung und Humanisierung des Strafrechts im polnischen Zentralgebiet, das unter Rußlands Kontrolle stand.